

POSTANOWIENIE

28 maja 2026 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Monika Koba

na posiedzeniu niejawnym 28 maja 2026 r. w Warszawie
w sprawie z wniosku M.Ł.
z udziałem B.K.
o zniesienie współwłasności,
na skutek skargi kasacyjnej B.K. - następcy prawnego uczestniczki S.P.
od postanowienia Sądu Okręgowego Warszawa - Praga w Warszawie
z 21 września 2022 r., IV Ca 1815/21,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. pozostawia rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie.**

UZASADNIENIE

Postanowieniem wstępnym z 25 maja 2021 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi - Południe w Warszawie w sprawie z wniosku M.Ł. z udziałem S.P. o zniesienie współwłasności nieruchomości położonej w W. przy ul. [...], dla której Sąd Rejonowy dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie prowadzi księgę wieczystą nr [...], oddalił żądanie S.P. stwierdzenia nabycia własności nieruchomości przez zasiedzenie.

Postanowieniem z 21 września 2022 r. Sąd Okręgowy Warszawa–Praga w Warszawie oddalił apelację uczestniczki S.P.

Orzeczenie to zostało zaskarżone skargą kasacyjną przez uczestniczkę S.P.

Skarżąca we wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania powołała się na przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 1, 2 i 3 k.p.c.

Jej zdaniem Sąd Najwyższy powinien się wypowiedzieć, czy i gdzie przebiega granica pomiędzy przyjęciem, że mamy do czynienia z umową *quoad usum* a posiadaniem samoistnym nieruchomości przez współwłaściciela. W konsekwencji istnieje potrzeba wykładni art. 172 k.c. i art. 206 k.c., w kontekście potrzeby rozróżnienia pomiędzy wejściem w posiadanie samoistne wydzielonej części nieruchomości a dokonaniem - poprzez umowę dorozumianą - podziału *quoad usum* nieruchomości objętej współwłasnością.

Skarżąca podniosła także zarzut nieważności postępowania w związku z rozpoznaniem sprawy przez Sąd Okręgowy w składzie jednego sędziego, upatrując jednocześnie w kwestii składu sądu rozpoznającego apelację potrzeby wykładni przepisów prawa w kontekście treści art. 367 § 3 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym w dacie orzekania przez Sąd drugiej instancji i art. 15 zzs¹ ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID – 19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz.U. z 2021 r., poz. 2095 z późn. zm. – dalej: „ustawa covidowa”).

Postanowieniem z 30 października 2024 r. postępowanie kasacyjne zostało zawieszone na skutek śmierci skarżącej S.P., a postanowieniem z 19 maja 2026 r. podjęte z udziałem jej następczyni prawnej B.K.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, którego rozpoznanie przez Sąd Najwyższy musi być uzasadnione względami o szczególnej doniosłości, wykraczającymi poza indywidualny interes skarżącego, a mającymi swoje źródło w interesie publicznym. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Sąd

Najwyższy w ramach przedsądu bada tylko wskazane w skardze kasacyjnej okoliczności uzasadniające jej przyjęcie do rozpoznania, a nie podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie. Cel wymagania określonego w art. 398⁴ § 2 k.p.c. może być osiągnięty tylko przez powołanie i uzasadnienie istnienia przesłanek o charakterze publicznoprawnym, które będą mogły stanowić podstawę oceny skargi kasacyjnej pod kątem przyjęcia jej do rozpoznania. Sąd Najwyższy nie jest trzecią instancją sądową i nie jest jego rolą usuwanie błędów w zakresie wykładni i stosowania prawa w każdej indywidualnej sprawie.

W judykaturze Sądu Najwyższego utrwalił się pogląd, że wskazanie przyczyny określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. nakłada na skarżącego obowiązek przedstawienia zagadnienia o charakterze abstrakcyjnym wraz z argumentami prowadzącymi do rozbieżnych ocen prawnych, wykazania, że nie zostało ono rozstrzygnięte w dotychczasowym orzecznictwie, a wyjaśnienie go ma istotne znaczenie nie tylko dla rozstrzygnięcia tej konkretnej sprawy, ale także innych podobnych spraw, przyczyniając się do rozwoju prawa (zob. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002, nr 1, poz. 11 i z 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002, nr 12, poz. 151). Zagadnienie prawne powinno cechować się istotnością, czyli być doniosłe z uwagi na rangę zawierającego się w nim problemu prawnego oraz jego znaczenie wykraczające poza potrzeby rozstrzygnięcia sprawy, w której wniesiono skargę. Nie może mieć charakteru kazuistycznego i służyć uzyskaniu przez skarżącego odpowiedzi odnośnie do kwalifikacji prawnej szczegółowych elementów podstawy faktycznej zaskarżonego orzeczenia (zob. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002, nr 1, poz. 11 i z 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002, nr 12, poz. 151).

Oparcie natomiast wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na tym, że istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów wymaga wykazania, że określony przepis prawa, mimo że budzi poważne wątpliwości, nie doczekał się wykładni albo niejednolita wykładnia wywołuje wyraźnie wskazane przez skarżącego rozbieżności w orzecznictwie w odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów faktycznych, które należy przytoczyć. Przez rozbieżność

w orzecznictwie sądów uzasadniającą przyjęcie skargi do rozpoznania należy rozumieć istnienie zróżnicowanych lub sprzecznych rozstrzygnięć, w sprawach o takich samych lub bardzo podobnych stanach faktycznych, w których mają zastosowanie te same przepisy prawne, wyłożone lub zastosowane w sposób prowadzący do wydania odmiennych orzeczeń lub innych decyzji procesowych. Wielokierunkowość stosowania prawa oraz różnorodność orzecznictwa nie stanowią podstawy kasacyjnej przewidzianej w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. (zob. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z 17 czerwca 2015 r., III CSK 59/15, OSNC 2016, nr 2, poz. 29).

Wymogi te nie zostały w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania spełnione.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego kwestia niedostatecznie legitymowanego i nieproporcjonalnego - w świetle art. 45 ust. 1 i art. 31 ust. 3 Konstytucji RP - obniżenia standardu ochrony sądowej przez odstępianie od kolegalności orzekania w sądzie drugiej instancji została wyjaśniona w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego – zasadzie prawnej – z 26 kwietnia 2023 r., III PZP 6/22, w której przyjęto, że rozpoznanie sprawy cywilnej przez sąd drugiej instancji w składzie jednego sędziego ukształtowanym na podstawie art. 15 zzs1 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID – 19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz.U. z 2021 r., poz. 2095 z późn. zm.) ogranicza prawo do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP), ponieważ nie jest konieczne do ochrony zdrowia publicznego (art. 2 i art. 31 ust. 3 Konstytucji RP) i prowadzi do nieważności postępowania (art. 379 pkt 4 k.p.c.). Przyjęta w uchwale wykładnia prawa obowiązuje od dnia jej podjęcia - brak tego ograniczenia byłby bowiem niepożądany ze społecznego punktu widzenia i prowadziłby do nadwyrężenia powagi władzy sądowniczej oraz wizerunku sądownictwa - nie znajduje zatem zastosowania w badanej sprawie, w której Sąd Okręgowy orzekał w składzie jednoosobowym w dniu 21 września 2022 r., a zatem przed datą podjęcia uchwały.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśnione zostało również zagadnienie, czy art. 15 zzs¹ ust.1 pkt 4 ustawy covidowej ma zastosowanie do spraw wszczętych przed wejściem w życie tej ustawy. Sąd Najwyższy w postanowieniu z 29 kwietnia 2022 r., III CZP 77/22 odmówił wydania uchwały w tym przedmiocie, w motywach rozstrzygnięcia szczegółowo analizując problemy intertemporalne sygnalizowane w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania (zob. także postanowienia Sądu Najwyższego z 31 stycznia 2024 r., I CSK 5804/22; z 15 lutego 2024 r.; i z 11 kwietnia 2024 r., I CSK 1092/23). W konsekwencji w sprawie nie zaistniała ani nieważność postępowania ani nie wystąpiło istotne zagadnienie prawne dotyczące składu sądu orzekającego w postępowaniu apelacyjnym.

Odnosnie do zagadnienia dotyczącego rozróżnienia między wejściem w posiadanie samoistne wydzielonej części nieruchomości przez współwłaściciela a dokonaniem dorozumianego podziału *quod usum* nieruchomości objętej współwłasnością, skarżąca ograniczyła się do zaprezentowania silnie kazuistycznych wątpliwości na tle specyfiki stanu faktycznego sprawy. Nie wykazała natomiast rozbieżnych poglądów judykatury i doktryny dotyczących wykładni art. 172 k.c. w zw. z art. 206 k.c. i art. 60 k.c. ani potrzeby wypowiedzi Sądu Najwyższego w prezentowanym przez siebie kontekście.

Wskazane przez skarżącą wątpliwości orzecznicze nie mają charakteru abstrakcyjnego, syntetycznego i uniwersalnego, lecz są osadzone w okolicznościach sprawy, i sprowadzają się w istocie do pytań o trafność wykładni i zastosowania przez Sąd Okręgowy przepisów prawa materialnego stanowiących podstawy skargi kasacyjnej. Skarżąca zmierza bowiem do wyjaśnienia, czy Sąd Okręgowy prawidłowo ocenił, że posiadanie części nieruchomości objętej wnioskiem o zasiedzenie ponad przysługujący jej udział miało miejsce jedynie w ramach dokonanego przez współwłaścicieli w sposób dorozumiany podziału *quod usum*, czy też posiadanie to miało charakter samoistny. Takie ujęcie zagadnienia prawnego nie zawiera w sobie elementów, które mogłyby pozwolić na sformułowanie przez Sąd Najwyższy – w ramach rozpoznania skargi kasacyjnej – ogólnego stanowiska o uniwersalnym wymiarze. W konsekwencji skarżąca nie wykazała, że w sprawie ujawniły się zagadnienia wykładnicze o problemowym czy

precedensowym charakterze, których wyjaśnienie wymaga zaangażowania Sądu Najwyższego i będzie sprzyjało rozwojowi prawa.

Niezależnie od powyższego, w orzecznictwie Sądu Najwyższego wielokrotnie wyjaśniano, że możliwe jest zasiedzenie idealnego udziału we współwłasności nieruchomości między współwłaścicielami, przy spełnieniu jednak ściśle określonych warunków. Przyjmuje się, że do takiej zmiany charakteru władztwa konieczne jest wyraźne zaimanifestowanie woli władania wyłącznie dla siebie i z wolą odsunięcia od realizacji praw do rzeczy innych współwłaścicieli ponad realizację uprawnień z art. 206 k.c. i uzewnętrznienie tej zmiany wobec innych współwłaścicieli. Surowe wymagania wobec współwłaściciela zmieniającego zakres posiadania samoistnego uzasadnione są bezpieczeństwem stosunków prawnych i ochroną własności, która narażona byłaby na uszczerbek, gdyby współwłaściciel uprawniony do współposiadania całości lub części ponad przysługujący mu udział mógł łatwo doprowadzić do utraty praw pozostałych współwłaścicieli, powołując się na zmianę swojej woli, a więc elementu subiektywnego. W konsekwencji o posiadaniu samoistnym współwłaściciela nieruchomości nie przesądza sam fakt samodzielnego wykonywania uprawnień i ponoszenia ciężarów związanych z korzystaniem z nieruchomości, a nawet pokrywanie przez niego kosztów remontów i modernizacji. Niewykonywanie prawa posiadania przez innego współwłaściciela nie uprawnia do wniosku, że współwłaściciel posiadający przejął rzecz w samoistne posiadanie.

Ciężar udowodnienia przez jednego ze współwłaścicieli, że zmienił zakres posiadania samoistnego, spoczywa na nim, wraz z niekorzystnymi skutkami, jakie wiążą się z niewykazaniem w sprawie o zasiedzenie tego przymiotu. W tego rodzaju sprawach wykluczone jest ustawowe domniemanie samoistności posiadania (zob. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z 20 października 1997 r., II CKN 408/97, OSNC 1998, nr 4, poz. 61; z 11 października 2002 r., I CKN 1009/00, niepubl.; z 7 stycznia 2009 r., II CSK 405/08, niepubl.; z 29 czerwca 2010 r., III CSK 300/09, niepubl.; z 20 września 2012 r., IV CSK 117/12, niepubl., i z 2 marca 2012 r., II CSK 249/11, niepubl.). Nie zachodzi zatem potrzeba kolejnej wypowiedzi Sądu Najwyższego w tym przedmiocie.

Bogactwo stanów faktycznych, implikujące niuansowanie oceny prawnej w zakresie kwalifikacji posiadania jako samoistnego lub nie mającego takiego charakteru i dokonywanego w ramach podziału *quod usum*, w tego rodzaju sprawach przez sądy powszechne, nie stanowi problemu prawnego powstałego na tle konkretnych przepisów prawa, których rozstrzygnięcie niezbędne dla sprawy, stwarza realne i poważne trudności, przekraczające poziom występujący zwykle w przypadku każdego procesu decyzyjnego sądu orzekającego w konkretnej sprawie.

Z tych względów na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Orzeczenie o kosztach postępowania kasacyjnego pozostawiono zgodnie z art. 108 § 1 w zw. z art. 398²¹ i art. 391 § 1 k.p.c. sądowi, który wyda orzeczenie kończące postępowanie w sprawie, skarga kasacyjna dotyczyła bowiem orzeczenia rozstrzygającego apelację od postanowienia wstępnego.

[A.T.]

[SOP]